



Sport wioślarski w Krakowie: Uczestnicy i uczestniczki zawodów wioślarskich.
(Fot. inż. Skibka i Wiślocki).

Z działalności oświatowej w Królestwie.

Dnia 27—30. sierpnia r. b. odbył się w Igołomii, ziemi Kieleckiej, trzech-dniowy kurs rolnictwa dla włościan. Przeprowadzenie kursów zawdzięczać można jedynie sprężystej, obywatelskiej działalności p. Henryka Wójcickiego z Tropiszowa, prezesa Kółka rolniczego, oraz p. dyrektora Kazimierza Steckiego. Pracy dokonano wspólnymi siłami.

Wykłady na kursach prowadzili: 1) Zywienie zwierząt domowych, p. H. Wójcicki; 2) Hodowlę zwierząt domowych, p. St. Białecki z Igołomii; 3) Organizację gospodarstwa wiejskiego, p. inż. Jan Małupa; 4) Rolnictwo, instruktor p. Stefan Miernicki z Kazimierzy Wielkiej; 5) Pszczelnictwo, znany pszczelarz p. J. Piwowarski z Boszczyńka i 6) Ogrodnictwo, dyrektor Gabryl z Krakowa.

Na kurs uczęszczało czterdziestu słuchaczy i słuchaczek ze wsi: Glewa, Pobiednik, Dużyc, Łyszko-wic, Posadza, Polekarcie, Koniuszy, Zydowa, Złotnik, Szarbi, Igołomii i Tropiszowa. Zainteresowanie słuchaczy było nadzwyczaj duże, tak, że niejednokrotnie dziękowali wykładającym żywymi oklaskami.

Oprócz wykładów dwa popołudnia były przeznaczone na demonstracje, oraz zwiedzenie gospodarstwa



Sport wioślarski w Krakowie: Zwycięska czwórka pań u mety. (Fot. inż. Skibka i Wiślocki).



Z działalności oświatowej w Królestwie Polskim: Uczestnicy i kierownicy kursu rolniczego dla włościan w Igołomii w Kieleckiem.

dworskiego, jak również wzorowo prowadzonych gospodarstw włościańskich.

Na zakończenie kursu, po przemówieniu pożegnalnym p. Henryka Wójcickiego, zabrali głos włościanie, podkreślając konieczność i potrzebę urządzania podobnych wykładów, oraz serdecznie dziękując wszystkim prelegentom.

Sport wioślarski w Krakowie.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną, zaczyna powracać normalne życie i w dziedzinie sportu. Odżył również zatamowany początkowo utrudnieniami żeglugi po Wiśle sport wioślarski. Pięknym jego przeglądem były w ubiegłą niedzielę, dnia 16. b. m., zawody wioślarskie na Wiśle, urządzone staraniem oddziału wioślarskiego Sokoła i sekcji wioślarskiej Akademickiego Związku sportowego. Zawody zgromadziły tłumnie widzów, którzy śledzili je z ciekawością. Rozegrane były następujące biegi:

Bieg I. Podwójne skullingi. Zwycięża osada: Morawska, Szalewski, sternik Kałamacki.

Bieg II. Czterowiosłówki wyścigowe klepkowe. Zwyciężyła osada: Sułniewicz, dr. Zaba, Halawa, Szeligowski, sternik p. Jaworzyński.

Bieg III. Podwójne skullingi półodsadnie. Zwycięża osada: Ridy, Tiesler, sternik Rudnicki.

Po biegu ofiarowano p. Rudnickiemu, jednemu z najstarszych pionierów wioślarsstwa w Krakowie,

piękny wieniec, przepasany szarfami obu Tow. wioślarskich.

Bieg IV. (czterowiosłówki wyścigowe klepkowe pań) dał publiczności obecnej na zawodach dużo emocji. Zwyciężyła osada: A. Morawska, Bibu'ska, Olszeniakówna, Jętkiewiczówna, ster Jakubowska.

Bieg V. Czterowiosłówki wyścigowe (raceboaty). Zwyciężyli: Gabethner, Dutkiewicz, Szalewski, Leszko, ster Kałamacki.

Bieg VI. Sześciowiosłówki nasadnie (nagroda honorowa). Zwycięża osada S. W. Ak. Zw. Sport.: Łoś, Szatkowski, Wiślocki, Wołkowski, Dutkiewicz, Leszko, ster Ruły. Niebezpiecznymi współzawodnikami zwycięzców byli goście z Nowego Sącza w osobach: pp. Kramarskiego, Zielińskiego, Berzńskiego, Nowaka, Hudeczka, Jarosza, u steru p. Zaroffa.

Zwycięzcy otrzymali w nagrodę cenny puchar.

Bieg VII. Czterowiosłówki wyścigowe przeciw poczwornemu skullingowi. Zwycięża skulling z obsadą: pp. Gabethnera, dr. Jakubowskiego, Bojarskiego, Zolla, ster Jakubowska.

Bieg VIII. Match ośmiowiosłowy pań przeciw sześciowiosłowemu juniorów — przyniósł palmę zwycięstwa pięci brzydszej w osobach: pp. Strzegockiego, Kijowskiego, Budka, Maciołowskiego, Langer, Reima, ster Kałamacki.

Start odbywał się u ujścia Rudawy do Wisły pod klasztorem Norbertanek, meta u mostu Zwierzynieckiego. Kierował zawodami znany sportsman, inż. Bobkowski.

Akademicki Związek sportowy dla uczczenia 25-letniego istnienia oddziału wioślarskiego „Sokoła”, złożył mu dar, w postaci czterowiosłowej łodzi wyścigowej.

Miedzy metą a startem założono połączenie telefoniczne, obsługiwane przez żołnierzy.